

Rozpoczęły się rozmowy



W pierwszym dniu pobytu delegacja polska z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele przeprowadziła oficjalne rozmowy z delegacją radziecką, której przewodniczył Nikita Chruszczow. Na zdjęciu: obie delegacje na sali obrad, przed rozpoczęciem rozmów.

W wtorek 14 bm. odbyły się na Kremlu rozmowy polsko-radzieckie. Ze strony radzieckiej wzięli udział w rozmowach: pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, członkowie Prezydium KC KPZR, A. N. Kosygin, A. I. Mikołaj, N. W. Podgornyj, sekretarz KC KPZR, J. W. Andropow, członkowie KC KPZR, wicepremierzy ZSRR — M. A. Lesiecki i P. F. Łomako, członek KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, A. A. Gromyko, członek KC KPZR, ambasador Związku Radzieckiego w PRL, A. B. Aristow. Ze strony polskiej uczestniczyli w rozmowach: przewodniczący delegacji partyjno-rządowej, pierwszy sekretarz KC PZPR, Wł. Gomułka i prezes Rady Ministrów, J. Cyrankiewicz, członkowie delegacji: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Z. Kłiszko, S. Jędrzejowski, A. Rapański oraz ambasador PRL w ZSRR, E. Pszczółkowski. Obecni byli doradcy obu stron.

W toku rozmów rozpatrzono zagadnienia stosunków politycznych i kulturalnych między ZSRR i PRL oraz dalszego umocnienia braterskiej przyjaźni i współpracy między narodami obu krajów, jak również problemy obecnej sytuacji międzynarodowej.

W rozmowach, które przebiegały w atmosferze brater-

Teatry studenckie najlepsze

Wyniki przeglądu zespołów dramatycznych

W poniedziałek zakończył się przegląd poznańskich amatorskich teatrów dramatycznych zorganizowany staraniem Wydziału Kultury Prezydium RN m. Poznania. W przeglądzie uczestniczyło 5 teatrów zgłoszonych do tej imprezy przez Zrzeszenie Studentów Polskich i referaty kultury poszczególnych dzielnic miasta.

Jury w składzie M. Okopiński, St. Hebanowski i T. Wojtych — jako przedstawiciele poznańskich teatrów dramatycznych, literat R. Danecki oraz przedstawicielka Wydziału Kultury K. Pajowa postanowiło przyznać dwie pierwsze nagrody: Teatrowi Studenckiemu „Pegaz” przy UAM za przedstawienie „Króla IV” St. Grochowiaka oraz Teatrowi Studenckiemu „Ramzesik” przy UAM za „Bramy raj” wg J. Andrzejewskiego.

Jury przyznało również wyróżnienia wartości 1.000 zł. — Teatrowi Dramatycznemu przy HCP „Cegielski” za przedstawienie „Wielkiego Bobby” R. Gruszeckiego oraz Teatrowi Propozycji przy Pałacu Kultury za inscenizację „Śmierci porucznika” St. Mrożka. Jury podjęło również decyzję o wyznaczeniu studentki teatru „Pegaz” z nagrodzoną sztuką „Grochowiaka” do reprezentowania Poznania na centralnych eliminacjach teatrów amatorskich w Łodzi. (ob)

skiej przyjaźni i serdeczności, osiągnięto całkowite wzajemne zrozumienie we wszystkich rozpatrywanych problemach.

Partyjno-rządowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR Władysławem Gomułką i członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL, Józefem Cyrankiewiczem przybyła we wtorek w godzinach przedpołudniowych do Mauzoleum Lenina i złożyła wieniec.

Delegacji polskiej towarzyszył sekretarz KC KPZR Andropow, wiceminister spraw zagranicznych Firiubin i inne osobistości.

II Wielkopolski Festiwal Kulturalny

2 maja inauguracja IV Kaliskich Spotkań Teatralnych

Dobiegają końca przygotowania organizacyjne do IV kaliskich spotkań teatralnych, których uroczysta inauguracja nastąpi 2 maja br. Tegoroczna impreza odbywa się w ramach II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. W okresie do 12 maja na scenie kaliskiego teatru 11 zespołów zaprezentuje 15 sztuk z repertuaru współczesnego i klasycznego.

Udział wezmą m. in. teatry z Łodzi, Warszawy, Lublina, Zielonej Góry, Koszalina i Gniezna. Pierwszym festiwalowym przedstawieniem będzie „Nieboska komedia” Krasieńskiego, w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego z Poznania. Z „Weselem” Wyspiańskiego wystąpi zespół warszawskiego Teatru Powszechnego.

Wystawione będą także sztuki premierowe, jak również rzadko grane na naszych scenach, m. in.: „Kataki czyli wróg” Szymona Wincelberga (Teatr Powszechny Łódź), „Czerwona Magia” Michela de Ghelderode’a Teatr Nowy Łódź, „Strzały na ulicy Długiej” Anny Świerczyńskiej (Teatr Rozmaitości Poznań), „Malatesta” Henry de Montherlanta (Teatr im. Jaracza Łódź), „Świadkowie albo nasza mała stabilizacja” Tadeusza Różewicza i „Tlen” Andrzeja Szypulskiego (obie sztuki — Teatr Ziemi Lubuskiej).

Interesującymi imprezami towarzyszącymi festiwalowi będą występy: Teatru „13 rzędów” z Opola pod kier. Jerzego Grotowskiego i „Teatru 5-u” Stanisława Hebanowskiego z Poznania.

Najlepsze spektakle pokazane zostaną na scenach domów kultury w sąsiednim Koninie-Turkowskim Zagłębiu Energetycznym. Ekspozowany będzie także zbiór szkiców inscenizacyjnych i innych materiałów z działalności artystycznej zmarłego w ub. roku inicjatora kaliskich spotkań teatralnych, reżysera i aktora Tadeusza Kubalskiego — b. dyrektora Państw Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. (PAP)

Cedenbał udał się do ZSRR

Jak podała Agencja TASS, we wtorek opuścił Ulan Bator, udając się do ZSRR i sekretarz KC Mongolskiej Partii Rewolucyjno-Ludowej, przewodniczący Rady Ministrów MRL, Cedenbał. (PAP)

XIX sesja EKG obraduje w Genewie

Szef delegacji radzieckiej na XIX sesję Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ (EKG) M. Lawriczenko wyraził w poniedziałek protest przeciwko obecności na posiedzeniu EKG dwóch obserwatorów czangkajszekowskich.

Przeciwko obecności czangkajszekowców na sesji EKG wystąpił także szef delegacji Rumunii. Delegat Francji ze swej strony oświadczył, iż jego rząd uważa, że „miejscie przeznaczone dla Chin powinno być zajęte przez przedstawiciela rządu ChRL”.

Na wieczornym posiedzeniu komisji delegacji zatwierdził porządek obrad i wybrali na przewodniczącego XIX sesji EKG, Wlachosa (Grecja). (PAP)

Transmisja z wiecu przyjaźni

W środę, 15 bm. o godz. 12 Polskie Radio w programie II i Telewizja Polska transmitować będą przebieg wiecu przyjaźni w Moskwie z okazji pobytu w ZSRR polskiej delegacji partyjno-rządowej.

O godzinie 20 Polskie Radio powtórzy sprawozdanie dźwiękowe z wiecu w programie I.

W Katedrze Fizyki Doświadczalnej UAM

Dzisiaj, w poznańskim Domu Techniki, zakończy się pierwsza, ogólnopolska konferencja poświęcona zagadnieniom radiospektroskopii i elektroniki kwantowej. Przybyło na nią ponad 200 wybitnych specjalistów w tej dziedzinie z kraju i zagranicy. Podczas przerwy w obradach naukowcy z różnych ośrodków kraju zwiedzili pracownie i zakłady Katedry Fizyki Doświadczalnej UAM oraz Zakładu Dielektryków Instytutu Fizyki PAN, mieszczące się w Collegium Chemicum. Mieli oni okazję zapoznać się z ich najnowszymi, praktycznymi osiągnięciami, przede wszystkim więc ze skonstruowanymi przez naszych inżynierów i techników laserami i maserami. Na zdjęciu: prof. dr A. Piekara — kierownik Katedry i Zakładu (w środku) oraz dr F. Kaczmarek — kierownik pracowni laserowej (z lewej) — demonstrują działanie lasera gazowego prof. dr J. Groszkowskiemu — prezesowi PAN (z prawej). (w)

Fot. — K. Przychodzki



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
środa, 15. IV. 1964

Cena 50 gr
Nr 89 [6277]

Rośnie fala zobowiązań na powitanie XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR

Na setki milionów złotych szacuje się produkcję i czyny społeczne, które przyniesie realizacja zobowiązań wielkopolskich załóg dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii.

W samych Zakładach H. Cegielski zobowiązania opiewają na przeszło 33 mln. zł. Przewiduje się w nich m. in. obniżenie kosztów produkcji o 1015 tys. zł dzięki zmniejszeniu liczby braków, obniżenie pracochłonności wyrobów o 230 tys. godzin, usprawnienia organizacyjno-techniczne o wartości 11,600 tys. zł oraz zaoszczędzenie 700 ton materiałów hutniczych, 445 ton węgla, 3 mln. kWh energii elektrycznej i 10 ton różnych materiałów chemicznych.

Niezależnie od tego pracownicy przepracują 33 600 godzin przy porządkowaniu stanowisk roboczych, hal i terenów fabrycznych oraz wykonają w osiedlach mieszkaniowych w dzielnicy i w mieście czyny społeczne szacowane na około 300 tys. zł.

W „Stomilu” i w podległym mu oddziale regeneratów w Bolechowie pracownicy zrealizowali do tej pory zobowiązania szacowane na ponad 1,5 mln. zł. Stanowi to około 25 proc. wszystkich zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, które opiewają na 6350 tys. zł. Przewiduje się w nich m. in. zlikwidowanie załógowości powstałych z powodu nierytmicznych dostaw surowców, zabezpieczenie wykonania planu w asortymentach, obniżenie wskaźnika odpadów i braków oraz przepracowanie w czynie przeszło 10 000 godzin przy obiektach wskazanych przez Prezydium DRN Nowe Miasto.

W fabryce w Bolechowie załoga wyprodukuję dodatkowo 200 ton regeneratu, a kontrola techniczna wybierze do 22 lipca ze złomu 1000 opon samochodowych, nadających się do bieżnikowania. Niezależnie od tego pracownicy przepracują 11 400 godzin przy porządkowaniu zakładu i wyremontują m. in. bocznicę kolejową.

W Zakładach Ceramiki w Kole zobowiązania przekroczyły wartość 655 tys. zł. Zadeklarowano w nich zwiększenie produkcji na eksport o 150 ton, zaoszczędzenie 359 tys. zł dzięki zmniejszeniu strat na brakach i przepracowanie 550 godzin na rzecz miasta. Pracownicy Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „Pozbeł”, którzy zadania i kwartału zrealizowali w 102,1 proc. dodatkowo dostarczą w ramach przedjazdowych zobowiązań 5000 m³ płyt stropo-

wych dla fabryki nawozów sztucznych w Puławach, co przyspieszy budowę tego obiektu przemysłu chemicznego. (1)

Samoloty brytyjskie ponownie pogwałciły obszar Jemenu

3 samoloty angielskie pogwałciły w piątek ub. tygodnia obszar powietrzny Republiki Jemeńskiej i dokonały lotów nad określoną Harib — donosi jemeński ministerstwo spraw zagranicznych w komunikacie retransmitowanym przez rozgłośnię kairską. Rząd jemeński przekazał protest rządowi brytyjskiemu za pośrednictwem ambasady Stanów Zjednoczonych.

Jemeński wiceminister spraw zagranicznych Dżiraffi oświadczył ze swej strony, że Republika Jemeńska wniesie nową skargę do Rady Bezpieczeństwa, jeżeli nie ustana akty agresji Wielkiej Brytanii. PAP

Radzę Administracji...

Trwają prace sądu konkursowego

31 marca minął ostateczny termin nadsyłania prac na konkurs pt. „Radzę administracji...” ogłoszony przez Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, Prezydium WRN i RN m. Poznania oraz Redakcję „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”.

W naszym konkursie wzięły udział 182 osoby, które nadesłały ogółem 511 projektów i wniosków, dotyczących lepszej obsługi obywateli i zarazem usprawnienia pracy organów administracyjnych.

Wczoraj zebrał się na pierwszym posiedzeniu Sąd Konkursowy, któremu przewodniczy sekretarz Prezydium WRN — mgr Stanisław Cozaś. W skład Sądu wchodzi: Czesław Adamski — sekretarz Prezydium RN m. Poznania, Wiesław Majewski — przewodniczący ZO ZZPPiS, doc. dr Zbigniew Leński z UAM, członek Komisji Admin. i Porządku Publicznego WRN, Czesław Wypych — sekretarz Prezydium PRN w Kaliszu, mgr Józef Krzyżaniak — kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium WRN, mgr Henryk Ślawicki — kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium RN m. Poznania, Wiktor Martyniuk — przewodniczący Komisji Usprawniania Pracy Administracji przy Zarządzie Okręgu ZZPPiS, mgr Zygmunt Wolniowicz — dyrektor Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego, Wiesław Porzycki — zastępca redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” i mec. Jerzy Sajdak — radca prawny „Głosu”.

Już po wstępnym zapoznaniu się członków Sądu z mate-

riałami konkursowymi, można powiedzieć, że ocena zgłoszonych projektów nie będzie łatwym zadaniem. W porównaniu z poprzednimi konkursami na podobny temat, konkurs „Radzę administracji” należy do rekordowych, zarówno co do liczby uczestników jak i liczby wniosków. Należy bowiem wziąć pod uwagę, że nie był to konkurs łatwy. Wymagał od uczestników nie tylko inwencji, pomysłowości, lecz także rzetelnej pracy oraz znajomości tematu. Dlatego plan konkursu — co podkreślił m. in. przewodniczący jury mgr St. Cozaś — ocenić należy jako bardzo dobry.

Większość wniosków — jak tego zresztą spodziewali się organizatorzy — dotyczy usprawniania obsługi obywateli w organach administracji, a szczególnie w urzędach rad narodowych wszystkich stopni. Następną grupę, co do ilości nadesłanych prac, stanowią wnioski postulujące usprawnienie struktury i organizacji pracy w administracji. Nadesłano także wiele propozycji dotyczących sprawy decentralizacji uprawnień i zadań rad narodowych, zmiany obowiązujących przepisów prawnych itp.

Materiały konkursowe są obecnie w trakcie wnikliwego rozpatrywania. Sąd Konkursowy szczegółowo analizuje każdy nadesłany wniosek. Najlepsze spośród nich przedstawione zostaną do nagród, których rozdzielenie nastąpi w czasie końcowego posiedzenia Sądu, pod koniec maja br. Wtedy też nastąpi otwarcie kopert z nazwiskami autorów.

Oświadczenie Papandreu w sprawie Cypru

W poniedziałek późnym wieczorem ogłoszono w Atenach tekst oświadczenia premiera Grecji, Papandreu, głoszącego, że jedynym możliwym do przyjęcia rozwiązaniem konfliktu cypryjskiego jest przyznanie Cyprowi pełnej niezależności.

Oświadczenie to, ujęte w 10 punktach, reasumuje wyniki 3-dniowych rozmów grecko-cypryjskich przeprowadzonych w Atenach przez prezydenta Makariosa z czołowymi politykami greckimi, w których osiągnięto obustronną zgodność poglądów.

Przedstawiciel Turcji przy ONZ, Eralp złożył w poniedziałek wieczór przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa notę rządu tureckiego, wyrażającą „głęboki niepokój” w związku z krwawymi incydentami w okolicy Nikozji, których ofiarą padło w ostatnich dniach kilku Turków cypryjskich. (PAP)

Policja Brazylii poszukuje Niemeyera

Jak donosi brazylijski dziennik „Ultima Hora” poszukiwany przez policję brazylijską znany na całym świecie architekt Oscar Niemeyer, przebywa obecnie w Ghanie na zaproszenie tamtejszego rządu.

Niemeyer jest laureatem Nagrody Leninowskiej i twórcą wielu gmachów w Brazylii.

* Szereg partii politycznych Wenezueli prowadzi obecnie kampanię, której celem jest niedopuszczenie do uznania nowych władz brazylijskich przez rząd Wenezueli. Jeden z członków Izby Deputowanych wezwał do potępienia reakcyjnego zamachu stanu w Brazylii dokonanego przez tych, którzy dążą do zahamowania rozwoju Ameryki Łacińskiej. Niedawny zamach stanu został również potępiony przez Organizację Chrześcijańską Młodzieży.

Przemówienia Nikity Chruszczowa i Władysława Gomułki

Jak informowaliśmy wczoraj, podczas uroczystości powitania polskiej delegacji partyjno-rządowej w Moskwie Nikita Chruszczow i Władysław Gomułka wygłosili krótkie przemówienia. Poniżej zamieszczamy treść obu wystąpień.

N. Chruszczow

Z uczuciem wielkiej radości witamy dziś naszych drogiego gościa — partyjno-rządową delegację Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Powodem szczególnego zadzwolenia jest dla mnie możliwość powitania w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie, pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, towarzysza Władysława Gomułki, prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, towarzysza Józefa Cyrankiewicza, członków delegacji partyjno-rządowej tow. Zenona Kliszko, Stefana Jędrzychowskiego, Adama Rapackiego, Edmunda Pszczółkowskiego i wszystkich innych polskich towarzyszy. W waszych osobach witamy bratni naród polski i jego bojową awangardę — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

Narody naszych krajów związane są od dawna mocnymi więzami przyjaźni. Przyjaźń ta wykuta we wspólnej rewolucyjnej walce o wolność narodów, przeszła próbę ciężkich lat wojennych i zespoliła ją wspólnie przelana krew w walce przeciwko najeźdźcom faszyzmu. Nasza przyjaźń jeszcze bardziej okrzepła w wojennych latach pokojowej,

twórczej pracy nad zbudowaniem socjalizmu i komunizmu.

W obecnej chwili wszechstronna współpraca między naszymi krajami obejmuje wszystkie najważniejsze dziedziny życia gospodarczego i społeczno-politycznego.

We wspólnym marszu drogą budownictwa socjalizmu i komunizmu, w walce o realizację wielkich idei marksizmu-leninizmu — nasze partie i narody zawsze idą ramię przy ramieniu.

Za trzy miesiące Polska Rzeczypospolita Ludowa święcić będzie dwudziestolecie. Pod kierownictwem okrytej chwałą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, masy pracujące Polski osiągnęły w tym historycznym okresie wielkie sukcesy w budownictwie socjalistycznym, w rozwoju gospodarki narodowej, nauki i kultury.

Polska Ludowa jest dzisiaj nieodłączną częścią składową potężnego obozu socjalistycznego, stała się ona aktywną siłą na arenie międzynarodowej i wnosi swój godny wkład do sprawy zapewnienia bezpieczeństwa narodów i do rozwoju pokojowych stosunków między wszystkimi państwami.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i jej Komitet Centralny z towarzyszem Władysławem Gomułką na czele kierują wszystkie swe wysiłki na umocnienie wspólnoty socjalistycznej, jednoci i zespolenia światowego ruchu komunistycznego na zasadach marksizmu-leninizmu.

Jestem przekonany, drodzy towarzysze, że wasza obecna wizyta w Związku Radzieckim służyć będzie dalszemu umocnieniu bratniego sojuszu między naszymi oboma krajami i przyczyni się do dalszego rozwoju naszej owocnej współpracy.

Chcielibyśmy, abyście w czasie pobytu w naszym kraju czuli się jak w waszej rodzinie. Ludzie radzieccy żywią głęboki szacunek do swojego brata — narodu polskiego i nie wątpię, że będą radzi móc raz jeszcze wyrazić wam, drodzy towarzysze, te swoje serdeczne uczucia.

Niechaj rozkwita niewzruszona braterska przyjaźń między naszymi krajami! Witamy was, drodzy polscy przyjaciele!

W. Gomułka

Wraz z podziękowaniem za zaproszenie, przyjmuję najgorętsze pozdrowienia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, od całego naszego narodu — dla bratnich narodów Związku Radzieckiego, dla Komitetu Centralnego jego partii, i dla was obojgu, drogi towarzyszu Chruszczow.

Witamy i pozdrawiamy serdecznie mieszkańców Moskwy. Drodzy towarzysze, cieszymy się, że spotykamy się znowu.

Nasze spotkania są częste i zawsze owocne.

Jest tak dlatego, że jesteśmy przyjaciółmi zgodnymi i braterskimi sąsiadami, wspólne są nam najważniejsze interesy naszych narodów; wspólna jest nasza sprawa — sprawa socjalizmu i pokoju. Jesteśmy wierni tym samym zasadom marksizmu-leninizmu, wszechstronna i bliska jest nasza współpraca.

Obie nasze partie są zgodne w poglądach na zadania obozu socjalistycznego, na strategię i taktykę międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Siła obozu socjalistycznego, a zarazem jego konsekwentna polityka pokojowego współistnienia wywiera coraz bardziej decydu-

jący wpływ na losy świata.

Jedność państw obozu socjalistycznego, jedność międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego jest nakazem poczucia naszej wspólnej historycznej odpowiedzialności. Poczucia godzące w tę jedność są nieodpowiedzialne i skrajnie szkodliwe.

Przyjaciele! Przybywamy do Moskwy niemal w przeddzień XIX-roczyca podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Układ ten, przypieczętowany wspólnie przelaną krwią synów Polski i Związku Radzieckiego w zwycięskiej walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy, był pierwszym kamieniem milowym na nowej wspólnej drodze naszych narodów.

Miał on ogromne znaczenie dla naszego młodego państwa ludowego, któremu zapewnił bezpieczeństwo i pomoc, miał on wielkie znaczenie dla obu naszych krajów.

Dziś możemy powiedzieć, że na tej drodze przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy dwóch socjalistycznych państw i bratnich narodów zaszliśmy tak daleko, że nikt i nic nie może nas rozdzielić.

Polsko - radziecka przyjaźń, współpraca i wzajemna pomoc stały się codzienną praktyką we wszystkich dziedzinach życia.

Dlatego rozmowy nasze będą bogate w treść, konkretne i, jak zawsze, na pewno owocne.

Jeszcze raz dziękujemy wam za zaproszenie i powitanie, drodzy towarzysze.

Przed 15 laty w czasie największego napięcia w stosunkach międzynarodowych, w złym okresie „zimnej wojny”, po raz pierwszy w historii powstał ruch zwolenników pokoju. W dniach od 20—25 kwietnia 1949 r. w Paryżu obradował pierwszy Wszechświatowy Kongres Zwolenników Pokoju. Hasła przez niego rzucone ogarnęły miliony ludzi niezależnie od politycznych, socjalnych, narodowych i religijnych poglądów.

Dopomogło to do stłumienia niebezpiecznych ognisk konfliktów międzynarodowych w różnych częściach świata, które, jak później kryzys kubański, postawiły świat na krawędzi wojny. Dalszy rozwój tego ruchu doprowadził do zawarcia znanej umowy moskiewskiej o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną. Zwolennicy pokoju nie poprzestają na tym i żądają całkowitego zakazu doświadczeń z bronią nuklearną, zmniejszenia budżetów wojskowych, stworzenia stref bezatomowych i zapobieżenia nagłym napaściom. Zwolennicy pokoju zdają sobie sprawę, że najniebezpieczniejszym zarzewiem trzeciej wojny światowej w Europie są zachodnie Niemcy, gdzie nie wagać ducha odwetu i przeciwdziałanie temu jest głównym zadaniem sił pokoju na kontynencie europejskim.

Z niepokojem śledzone są za miernictwa Francji prowadzone doświadczenia z bronią jądrową na Saharze. Przeciwnie temu wystąpił z protestem zwolennicy pokoju w Algierze, Tunisie, Marokko i Ghanie, Ugandzie, Sierra-Leone, Somali i Etiopii. Ruch ten w związku z planem francuskim dokonywania doświadczeń na Oceanie Spokojnym ogarnął

narody Australii, Nowej Zelandii i Chile. W krajach Morza Śródziemnego rozwija się ruch za stworzeniem w tym rejonie drugiej strefy bezatomowej na wzór planu Rapackiego.

Wielki ruch zwolenników pokoju po 15 latach ma za sobą ogromne osiągnięcia. Przyszłe pokolenia z wdzięcznością wspomną obecną walkę o pokój, która bez mała przez 20 lat zdołała ochronić kulę ziemską przed strasznym zniszczeniami nowej wojny.

W Jugosławii

Prawie 1000 domów legło w gruzach

Według doniesień, jakie na deszczu z Belgradu we wtorek rano, największe szkody materialne wyrządziło poniedziałkowe trzęsienie ziemi w miejscowości Slavonski Brod w środkowej Jugosławii. Uległo tam zawaleniu lub poważnemu uszkodzeniu około 960 budynków, 60 osób odniosło rany, w tym 3 znajdując się w stanie beznadziejnym, a 3 inne w bardzo ciężkim.

Wtorkowe doniesienia potwierdzają obawy, że szkody materialne spowodowane przez trzęsienie ziemi są bardzo poważne, ale jak dotychczas śmiertelnych ofiar, która w poniedziałek wyniosła 4 osoby, nie wzrosła.

Według danych z Instytutu Sejsmologicznego, poniedziałkowe trzęsienie ziemi w centralnej Jugosławii było trzy razy silniejsze niż wstrząs, który zniszczył w lipcu ub. r. jugosłowiańskie miasto Skopje. Na szczęście jednak epicentrum poniedziałkowego wstrząsu znajdowało się na terenach niezabudowanych i to znacznie zmniejszyło wyrządzone szkody. (PAP)

Ataki na francuską propozycję neutralizacji strefy Indochin

Według doniesień z Manili, obradować tam w 16 rocznicę utworzenia paktu wojskowego południowo-wschodniej Azji (SEATO) rada ministerialna tego bloku zebrała się we wtorek na drugim posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych.

Według informacji, jakie przekniły na zewnątrz, głównym tematem wypowiedzi były ataki na francuską propozycję neutralizacji strefy Indochin. Ataki przeciwko propozycji francuskiej są jednym z symptomów narastających rozbieżności w SEATO. Rozbieżności między uczestnikami narad wyloniły się również przy omawianiu spraw konfliktu między Malajją a Indonezją.

Na posiedzeniu wtorkowym miano również dysputować nad sytuacją w Wietnamie Południowym, gdzie mimo pomocy amerykańskiej, marionetki sajgońskie nie mogą stłumić walki narodowo-wyzwoleńczej.

Jak podaje Agencja Reutersa, premier Nowej Zelandii, Holyoake, zaprotestował ponownie w rozmowie z Couve de Murville'em przeciwko francuskiemu planom dokonania eksplozji nuklearnych na południowym Pacyfiku. (PAP)

Atrakcyjniejsze i bardziej owocne

Ciekawą formę dokształcania agronomów wprowadził w powiecie Nowy Tomyśl Powiatowy Zarząd Kółek Rolniczych. Zamiast nudnych „nasiadówek” w miesie — agronomowie spotykają się raz w miesiącu w Rolniczym Rejonowym Zakładzie Doświadczalnym w Sielinku, gdzie oprócz informacji o bieżących osiągnięciach nauki, poglądowo zaznają się z wynikami doświadczeń prowadzonych przez pracowników zakładu. (PAP)



W dniu 13 kwietnia 1964 roku VIII Krajowy Zjazd ZNP wybrał prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego. Został nim Marian Walczak.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Nowy rasistowski rząd w Rodezji Południowej

W poniedziałek podał się do dymisji w wyniku kryzysu gabinetowego premier Rodezji Południowej Field. Premierem został przywódca prawicowego skrzydła rasistowskiej partii Front Rodezyjski — Jan Smith, dotychczasowy minister finansów w rządzie Fielda.

Ustąpienie Fielda i objęcie stanowiska premiera przez Smitha oznacza, że w Rodezji Południowej doszły do władzy skrajnie rasistowskie, faszystujące elementy spośród rządzących tym krajem białych osadników, które będą dążyły do samowolnego proklamowania Rodezji Południowej niepodległym państwem białych osadników. (PAP)

29. IV — ponowny proces Ruby'ego

W poniedziałek sędzia Joe Brown wyznaczył na dzień 29 kwietnia posiedzenie sądu, na którym nowy obrońca Jacka Ruby'ego złożą formalny wniosek o unieważnienie poprzedniego procesu.

Nowy obrońca, Smith, domagał się przedłużenia przez sąd terminu, w którym mógłby złożyć wniosek o anulowanie wyroku śmierci, motywując to tym, iż trudno mu jest zaznajomić się ze szczegółami poprzedniego procesu, zwłaszcza, że nie gotowe są jeszcze wszystkie protokoły. Sędzia Brown odrzucił ten wniosek.

Decyzja w sprawie wyznaczenia posiedzenia w dniu 29 kwietnia zapadła w poniedziałek. Na posiedzeniu sądu w tym dniu obecny był Jack Ruby. Tym razem odmówił on spotkania z dziennikarzami, nawet z tymi, których zna osobiście. (PAP)

Pożyteczne spotkania

— Podróże do bratnich krajów stały się niezmiernie ważną formą wzajemnej wymiany doświadczeń — powiedział premier Chruszczow, relacjonując w radio i telewizji przebieg swojej wizyty na Węgrzech. Do takich właśnie ważnych podróży zaliczyć należy również wyjazd polskiej delegacji partyjno-rządowej do ZSRR.

Znaczenie tej wizyty jest niejako symboliczne dla całokształtu naszych stosunków ze Związkiem Radzieckim: zbiega się ona przecież z obchodami 19 rocznicy układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, układu, którego żywe pomniki — elektrownie, huty, zakłady przemysłowe, rozsiane są po naszym kraju. Układu, który stał się kamieniem węgielnym bezpieczeństwa granic Polski, a także jej rosnącego znaczenia na arenie międzynarodowej.

W obecnej sytuacji rozmowy Władysława Gomułki i premiera Cyrankiewicza z premierem Chruszczowem, mają dodatkową wagę. Polityka przywódców Komunistycznej Partii Chin postawiła bowiem ruch robotniczy w sytuacji zagrożenia jego jednoci i zwartości.

Stanowisko Polski w tej sprawie jest jasne i oczywiste, gdyż dyktują je zarówno nasze własne, jak i ogólne interesy pokoju i socjalizmu. Działalność przywódców chińskich, którzy występują przeciwko pokojowym wysiłkom ZSRR, przeciwko ideom pokojowego współistnienia i porozumienia międzynarodowego — spotyka się z potępieniem ze strony naszego narodu.

Zakaz doświadczeń z bronią jądrową, potępienie kultu Stalina, przekonanie o możliwości wykluczenia wojen w dobie broni atomowej i w nowym układzie sił, to niezwykle ważne zdobycze ruchu robotniczego. Polska popiera je z całą konsekwencją.

Przeciwstawienie się rozłamowej działalności przywódców chińskich jest dzisiaj nie tylko sprawą ruchu robotniczego. Jest sprawą wszystkich postępowych czynników na świecie, którego przyszłość zależy od zwycięstwa idei pokoju.

Wizyta polskiej delegacji w Moskwie, poświęcona pogłębieniu przyjaznych stosunków z ZSRR, jest jednocześnie wyrazem poparcia Polski dla konsekwentnej pokojowej polityki premiera Chruszczowa, zgodnej z interesami wszystkich narodów. (API)

Meksykańska Jurija

Jurij Gagarin otrzymuje mnóstwo listów z zagranicy. Jeden z nich nadszedł aż z Meksyku. Autor listu — Efrén Hernandez Ruiz mieszkaniec miasteczka Cordova, donosi, że w dniu 12 kwietnia 1961 roku urodziła mu się trzecia córka, którą na cześć pierwszego kosmonauty świata, postanowił nazwać — Jurija.

Proboszcz oponował przeciwko nadaniu dziewczynce niezwykłego — jak na meksykańskie obyczaje — imienia, ale uparty ojciec przezwyciężył swoją wolę.

Efrén Hernandez Ruiz donosi — że dwa lata zabiegał o wydanie świadectwa urodzenia córki, do którego wpisano wreszcie nowe, nieznane w Meksyku imię żeńskie.

Szcześliwy ojciec pisze do Gagarina — że trzyletnia Jurinka czuje się doskonale, a sąsiedzi wołają na nią — radziecka Jurija. (PAP)

Plan podróży de Gaulle'a

Prasa paryska ogłosiła terminy najbliższych podróży prezydenta de Gaulle'a. W pierwszej połowie czerwca szef państwa odwiedzi trzy departamenty francuskie: Oise, Somme i Aisne.

W lipcu przewidziana jest wizyta w Bonn. We wrześniu lub październiku generał de Gaulle uda się do Ameryki Łacińskiej, na zaproszenie rządów 10 krajów. (PAP)

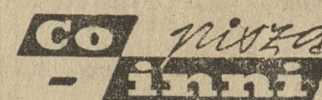
Gwardia Narodowa zuje gumę w obecności Pompidou

Żywe niezadowolenie w Paryżu wywołał fakt, że wracającego z Japonii premiera Pompidou podczas lądowania na Alasce, nie powitał na lotnisku ani jeden przedstawiciel Stanów Zjednoczonych.

„Combat” ubolewa, że premier francuski zmuszony był przebywać w poczekalni posterunku Gwardii Narodowej, gdzie żołnierze „żuli gumę i rozgrzewali na piecu posiłek w swych menażkach”. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka. Of-

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.



Tym razem nie chodzi o to, co pisza inni, lecz co mówią. Wczoraj bowiem Rozgłosnia Poznańska Polskiego Radia nadała komentarz pióra J. Matuszyńskiego pt. „Na przykład Jezioro”, dołączający bardzo ważnego i dla rolnictwa i dla przemysłu i bezpośrednio wreszcie dla ludności problemu budowy zbiorników retencyjnych. Wody bowiem — cenne surowce stały nam brak. „Wielkopolska — mówi autor — dostarcza z tej dziedziny sporo wymownych przykładów. Fachowcy szacują obecnie potrzeby w zakresie nawodnień, zgłaszane przez rolnictwo z całego dorzecza Warty na ogromną liczbę 600 milionów metrów sześciennych wody rocznie. Rolnictwo nie jest — oczywiście — jedynym partnerem w tym zakresie. Szybko rosnące zapotrzebowanie zgłasza również rozwijający się przemysł i energetyka, gospodarka komunalna i wielu jeszcze innych mniejszych i większych użytkowników. Stąd wniosek, że racjonalna i uporządkowana gospodarka wodna stała się na znacznych obszarach kraju jednym z ważniejszych warunków rozwoju gospodarczego, oraz jedną z niezbędnych metod uniezależnienia rolnictwa od kapryśnych przyrody. Jest to metoda szczególnie może ważna w takim rejonie jak Wielkopolska, która daje dziś krajowi 14 proc. całej produkcji towarowej rolnictwa i w której statystyki za 140 lat notują wiele okresów dotkliwej posuchy. W 1958 r. np. poziom opadów w tym województwie wynosił zaledwie 406 milimetrów...”

Z kolei J. Matuszyński stwierdza, iż u progu wiosny 1962 roku odbyła się w Poznaniu z inicjatywą TRZZ sesja naukowa poświęcona potrzebom wodnym obszarów z dorzecza Warty i że szczególną uwagę zwrócono wówczas na budowę zbiorników mogących zabezpieczyć przed powodzią oraz pozwalających uniknąć klęski suszy.

Sprawę tę warło również rozważyć w świetle też przedziadów jako jedną z ważnych pozycji przyszłej 5-laki. Jest już 5 projektów przyszłych zbiorników retencyjnych na wielkopolskich rzekach: Orli, Lutyń, Noteć, Prońce i na Warcie w okolicach Jeziora. Ten ostatni będzie oddziaływać na piony na obszarze kilkudziesięciu tysięcy hektarów oraz na zaopatrzenie w wodę Poznania, Kalisza oraz regionu Konina i Turka. Powstała już trzecia optymalna wersja za-

Kabina kosmiczna USA splonęła w atmosferze

Jak podaje NASA, 2-osobowa kabina kosmiczna, wystrzelona 8 km. za pomocą rakiety nośnej „Titan-2” na orbitę okołoziemską, w poniedziałek po południu wyszła w warstwy atmosfery i splonęła. W kabine takiej mają odbyć podróże kosmiczne amerykańscy kosmonauci Grisson i Young. (PAP)

O wodzie

łożen tego zbiornika. Budowa — jeżeli plany zostaną w Warszawie zatwierdzone — podzielona zostanie na 2 etapy. Koszt pierwszego — około 750 milionów złotych. Autor stwierdza też, że specjaliści gospodarki wodnej wciąż jeszcze narzekają na niedostateczność — ich zdaniem — zainteresowanie władz wojewódzkich i centralnych programami budowy zbiorników retencyjnych, służących przecież gospodarce i jej efektem. Kwestia czy budowa zbiornika w Jeziorze zostanie rozpoczęta w nadchodzącej 5-lacie jest wciąż otwartą.

„Z jednej strony — mówi J. Matuszyński — leży na szali wydatek 750 milionów złotych. Z drugiej: efekty produkcji rolniczej, zaoszczędzone straty powodziowe, likwidacja wielu kłopotów rozwijających się ośrodków przemysłowych, nowe możliwości inwestycyjne i interesująca szansa stworzenia wielu gospodarce użytecznych miejsc pracy, których koszt nie należy do wygórowanych. Nie chcemy uprzedzać decyzji. Chcemy tylko zwrócić uwagę, że problem Jeziora — traktowany zresztą przykładowo, bo chodzi tu przecież i o inne rolnicze zbiorniki w Wielkopolsce i nie tylko w Wielkopolsce — jest z pewnością sprawą zasługującą na poważne miejsce w roboch dyskusjach fachowców nad rolniczymi problemami nadchodzącej 5-laki (...).

LEKTOR

Walki wyzwolenie w Mozambiku

Rozgłosnia Radia Nairobi otrzymała w poniedziałek list przewieziony tajną drogą z Mozambiku, zawierający komunikat podpisany przez najwyższe dowództwo Podziemnej Armii Wyzwolenia Mozambiku.

Komunikat stwierdza, że oddziały partyzantów afrykańskich przystąpiły do walki z portugalskim kolonializmem w Mozambiku. Do pierwszych potyczek — jak podaje komunikat — doszło w północnej prowincji Mozambiku — Zambezi, gdzie władze portugalskie ogłosiły stan wyjątkowy.

Dowództwo wojsk portugalskich skierowało do Zambezi oddziały pacyfikacyjne w liczbie 2500 żołnierzy. „Nasilenie zbrojnej walki podziemnej w Mozambiku będzie teraz wrażliwe z dnia na dzień” — stwierdza komunikat. (PAP)

TYLKO DO SOBOTY —
MOŻESZ SKŁADAĆ KUPONY NA LOSOWANIE
131 NAGRÓD W „KOZIOLKACH”.
K1902

Polska nam się zmienia

Pamiętacie? Czy pamiętacie lata, kiedy radia sprzedawano na talony skąpo rozdzielane przez związki zawodowe, a „bojowym” zadaniem przemysłu konfekcyjnego było szyć ubrania, które miałyby rekawu jednakowej długości? Ta „zamierzchnia” przeszłość była naszą rzeczywistością przed 12—15 lat. A wydaje się prehistoryczną... Tak, jak do historii zaliczyć trzeba cały okres, w którym hasłem i zadaniem przemysłu było „więcej, szybciej, lepiej”, i kiedy „lepiej” znaczyło, żeby... zółwka nie odlażała od buta w trzecim dniu noszenia.

Inny kraj...

Statystyki za lata 1938 i 1963 można porównać z idealną niemal dokładnością. Wyliczyć, że wartość produkcji przemysłowej wzrosła w roku 1963 w stosunku do roku 1938 prawie 9-krotnie. Jest to obraz różnicy między 20-leciem Polski burżuazyjnej i 20-leciem naszej ludowej ojczyzny.

Trudniej jest o inne — równie chyba ciekawe — zestawienie. Mam na myśli porównanie roku 1963 z okresem 1944/45, tzn. z rokiem kiedy na nowo zaczynaliśmy od początku. Takie porównanie dałoby pełny obraz rezultatów naszej pracy, ale ściśle wyliczenie jest tu niemożliwe po prostu dlatego, że w latach 44/45 nie mieliśmy czasu na zajmowanie się statystyką produkcji przemysłowej.

Można natomiast wyliczyć te rezultaty w porównaniu do roku 1946, w którym wartość produkcji stanowiła niespełna 74 proc. wyników z roku 1938. Porównując te 74 proc. z prawie 9-krotnym wzrostem w r. 1963, można łatwo obliczyć, że w zestawieniu z produkcją roku 1946 osiągnęliśmy mniej więcej 12-krotny wzrost.

Dwanaście razy więcej... W tym pozornie prostym stwierdzeniu kryją się nie tylko radioodbiorniki „na raty” zamiast „na talony”, nie tylko nowe fabryki i kopalnie, elektrownie i stocznie i nie tylko wielokrotna wartość ich produkcji. Nowa ilość kryje w sobie nową treść. Dwunastokrotny potencjał produkcyjny

głęboko przeorał całość stosunków gospodarczych i wszystko co się z nimi bezpośrednio i pośrednio łączy. Polska, w której żyjemy dziś — jest innym krajem.

Z głębokości tych przemian nie zdajemy sobie w pełni sprawy. Bo narastają w naszych oczach, „dzisiaj się” wraz z nami. Ale uświadomienie ich sobie staje się szczególnie istotne wówczas, gdy trzeba myślał wybiec naprzód. Przyszłe zadania wynikają bowiem zawsze z osiągniętego już stanu. I właśnie stan osiągnięty sprawia, że zadania te daleko odbiegają od prostego sformułowania „więcej, lepiej, szybciej”, że są o wiele bardziej skomplikowane, nie tylko nowe — ale inne jakościowo.

...inne zadania

Ta odmienność zadań dotyczy wszystkich gałęzi gospodarki, ale najgłębiej sięga w dziedzinę inwestycji. Nic w tym dziwnego. Inwestycje wyznaczają przecież przyszłość. Odmienne jakościowo zadania przyszłości powodują, że dziś nie wystarczy już określenie finansowych i materiałowych limitów inwestycji, nie wystarczy ich podział na poszczególne gałęzie gospodarki, ani nawet ustalenie obiektów, jakie zamierzamy wybudować. Konieczne jest szukanie odpowiedzi na liczne pytania natury ekonomicznej i technicznej. Niezbędna jest dyskusja nad sposobem wykonania zadań nowych, złożonych i skomplikowanych. Cele, jakie musimy osiągnąć są bowiem różnokierunkowe nie rzadko łączą w sobie sprzeczne elementy.

Oto przykłady takich pytań: Jak godzić konieczność znacznego zwiększenia zatrudnienia z wymaganiami nowoczesnej techniki?

Co i jak oszczędzać: ludzką pracę czy surowce, materiały, energię?

Jaki powinien być stosunek inwestycji, dających w efekcie zwiększenie produkcji surowców do inwestycji, które mają na celu oszczędne zużywanie tych surowców?

Jak wykorzystywać rezerwy produkcyjne w istniejących już zakładach?

Jakie inwestycje są niezbędne, aby produkcja mogła się szybko dostosowywać do zmiennych potrzeb eksportu?

Jak wykorzystywać wszelkiego rodzaju możliwości lokalne?

Długa jest lista tego rodzaju pytań, wynikających z tego zjawiskowego, które mają przynosić nasz przyszły plan 5-letni. Odpowiedzi na nie szukać trzeba na dwu drogach. Pierwsza to badania prowadzone centralnie, analizy ekonomiczne i statystyczne, szacunki efektywności, ocena wariantów poszczególnych rozwiązań. Drugą drogą jest jak najpełniejsze wykorzystanie doświadczeń i wniosków płynących z praktyki, głosów ludzi stykających się na co dzień z poszczególnymi wycinkami ogólnogospodarczych problemów. Zestawienie i uogólnienie tych uwag i propozycji, obserwacji i postulatów stanowiącym powinno przebiegiem materiału weryfikujący ustalenia, jakie będą wytyczać nasz dalszy gospodarczy rozwój.

Wyszliśmy daleko poza prosty cel: więcej, szybciej, lepiej. Wyszliśmy w skomplikowany układ wysoko rozwiniętej gospodarki, przed którą stają cele wielostronne, określone w sumie jako efektywność ekonomiczna i właśnie ta przemiana sprawia, że szeroka dyskusja nad temi zjawiskami jest jednym z warunków prawidłowego ustawienia naszych przyszłych zadań gospodarczych.

MIECZYSLAW BAŃKOWICZ

PLASTYKA

Rzeczy ładne i „urokliwe”

„Arsenałem” zawładnęły kobiety. Trzy wystawy, trzy autorki: Krystyna Bajorńska, Anna Rodzińska, Helena Michałowska. Zadziwiająco wiele wspólnych cech ma twórczość tych artystek. Może za tym kryje się coś poważniejszego? Czyżby obok tradycyjnych już podziałów na sztukę przedstawiającą i abstrakcyjną, realistyczną czy antyrealistyczną można także mówić już o sztuce męskiej i kobiecej?

Obrazy Bajorńskiej, rzeźby Rodzińskiej, czy rysunki Michałowskiej przy całej różnorodności tematów, technik i zainteresowań plastycznych sprowadzają się właściwie do jednego, określonego klimatu i stylu. Jest to sztuka łagodna, kobieca i „urokliwa”. Nie ma tu ostrości widzenia, gwałtownych spiek i konfliktów. Wszystko jest uspokojone, powabne i miłe. Czarująca zabawa w formy, kolory i rekizyty. Liryczna, intymna, ale trochę efekciarska i pusta.

Obrazy Krystyny Bajorńskiej najbardziej może są tak właśnie kobiece — ładne, do „podobania się”. Różne drobne efekty i żarty rozgrywane są na niewielkich płótnach z lubością, maestrią, czułością barw, światła i przedmiotów. Spotykają się tu refleksy z lirycznej abstrakcją lat trzydziestych z echem starego postimpresjonizmu.

U tych, którzy przeżyli Oświęcim, toczą się od kilku miesięcy procesy we Frankfurcie nad Menem wzbudza przede wszystkim protest przeciwko kłamstwu i cynizmowi oskarżonych. Jak wiadomo z relacji prasowych, większość podsądnych nie przyznaje się do popełnionych zbrodni.

Każdy z zeznających świadków przedstawia tragiczne i pełne grozy obrazy z codziennego, obozowego życia. W zeznaniach tych Boger, Kaduk i inni — występują jako jedni z oświęcimskich katów, znani dobrze wielu więźniom ze swego okrucieństwa i sadyzmu. Proces we Frankfurcie odkrywa na nowo to, co przez kilka lat działo się w największym obozie śmierci. Świadkowie przedstawiają światu ogrom hitlerowskich zbrodni.

Od tamtych dni upłynęło 19 lat. Okres ten nie zdołał wszakże zatrzeć w pamięci byłych więźniów wspomnień z obozu. Każdy, kto przeżył Oświęcim, to piekło na tej ziemi, jest predestynowany do oskarżania hitlerowskich oprawców, nie tylko tych 22, odpowiadających obecnie przed trybunałem. Każdy bowiem dobrze zapamiętał twarze i nazwiska przynajmniej kilku katów, z którymi stykać się musiał przez wiele miesięcy lub lat.

9 kwietnia przed sądem rozpatrującym sprawę oprawców z Oświęcimia stanęli pierwsi polscy świadkowie. Ich relacje są tak samo wstrząsające, jak wspomnienia in-

Na marginesie procesu frankfurckiego

Nie skończyło się na Oświęcimiu

nich, którzy przechodzili oświęcimską martyrologię.

Był grudzień 1943 r. Koman do kobiet, po całodziennym wybieraniu ziemniaków z zamarynych kopców, wracało późnym wieczorem do obozu. Maria szła w ostatniej piątce. Co chwilę przystawała, by po prawic zsuwające się z nóg zbyt duże drewniane. Dwóch SS-manów, idących za nią, raz po raz uderzało więźniarkę w plecy łufami karabinu. Maria przyspieszała wtedy kroku, by dorównać szeregowi.

W pewnym momencie potknęła się i upadła. Stojące najbliżej niej kobiety chciały jej pomóc. W tej samej jednak chwili podbiegł SS-man. Padł rozkaz: — Węgi! — Bijąc więźniarki po twarzy popychał je brutalnie w stronę komanda. Więźniarki odskoczyły. — Halt, zatrzymać komando! — wydał rozkaz najstarszy rangą SS-man, tzw. Kommandoführer. Kolumna stanęła jak w ziemię wryta. Maria usiłowała w tym czasie podnieść się. Wtedy młody, najwyżej 20-letni hitlerowiec kolbą karabinu przyniósł ją do ziemi. Po sekundzie Maria znów próbowała

wstać, lecz i tym razem SS-man udaremnił jej zamiar, każdy ponowny upadek kwiątując głośnym śmiechem.

Wreszcie, znudzony tą „zabawą” krzyknął na Marię, żeby natychmiast stanęła w szeregu. Ostrożnie, zasłaniając ręką twarz przed ciosami do szła do reszty kobiet. Wtedy SS-man zaczął ją bić gdzie popadło. Maria znów upadła. Jej dręczyciel dopadł do niej i zaczął ją kopać. Maria zaczęła głośno, aż wreszcie ucił ją. SS-man jeszcze kilka razy uderzył karabinem i dopiero wtedy zawałił więźniarki by zabrały leżącą. Cztery kobiety zbliżyły się do Marii. Nie żyła.

W obozie więźniarki umyły zakrwawioną twarz koleżanki i położyły ją przed barakiem. Podczas wieczornego apelu ciało Marii wliczono jeszcze do liczby żyjących ludzi-numerów. Dopiero od następnego rana Maria przestała istnieć jako więźniarka. Ciało trafiło do krematorium.

Okrutną śmiercią ginęło w Oświęcimiu tysiące więźniów i więźniarek. SS-mani, pozbawieni człowieczeństwa, zabijali z premedytacją, wykorzystując niesłychanie perfidnie bezsilność ofiar.

Przedłużeniem gehenny więzienia ludzi-numerów z Oświęcimia i Brzezinki stało się od 28 stycznia 1945 r. Bergen-Belsen, gdzie hitlerowcy zgromadzili tysiące więźniów z rozmaitych obozów, między innymi z Oświęcimia, w wyniku ewakuacji tych miejsc zagrożonych ofensywą radziecką. W Bergen-Belsen posługiwano się podobnymi metodami jak w Oświęcimiu.

I tam katowanie należało do codziennych zajęć oprawców, z których sporo przecież przyjechało do obozu Bergen-Belsen razem z więźniami. Jednym z największych cierpień w tym obozie był głód. Codzienne racje pożywienia były minimalne — z kilogramowego chleba przypadała na dzień osma lub dwunasta część. Dodawano do tego 1/4 litra wodnistej zupy z brukwi. Z wycieńczenia ginęło dzienne setki więźniów.

Dzisiaj mija 19 lat od daty wyzwolenia Bergen-Belsen w niczym niemal nie ustępującego Oświęcimowi. Władze nad więźniami i tu sprawowały przecież sadyści, tacy jak oskarżeni, zasiadający obecnie przed sądem we Frankfurcie nad Menem.

ANNA SIEKIERKA

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA PRACY „GALMET” WE WRONKACH, ulica Świerczewskiego 46, telefon 66, ogłasza **KONKURS** na stanowisko **KIEROWNIKA TECHNICZNEGO SPÓŁDZ.** Wymagane wykształcenie wyższe techniczne z branży metalowej i trzyletni staż pracy zawodowej na stanowisku kierowniczym wzgl. wykształcenie średnie i pięcioletni staż pracy na stanowisku kierowniczym. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Spółdzielni. W2124

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „DEBICA” W DEBICY zatrudnią zaraz: **INŻYNIERÓW CHEMIKÓW** a w szczególności inżynierów o specjalności technologii gumy i kauczuków. Podania przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia. Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. W2147

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W ZBERKACH, poczta Murzynowo Kościelne, powiat Środa Pozn. poszukuje zaraz:

STARSZEGO KSIĘGOWEGO (żonaty) do Zakładu PGR Murzynowo Kościelne. Wynagrodzenie wg UZP w rolnictwie. Mieszkanie zapewnione. Szkoła i sklep na miejscu. Podanie prosimy kierować pod naszym adresem. W2149

†
Dnia 12 kwietnia 1964 r. zakończyła życie po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 57 lat, moja żona, ukochna mamusia, teściowa, babunia, siostra, siostrzenica, ciocia, szwagierka i kuzynka, śp. z **SYPIŃSKICH**

Barbara Andruszewska

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 15 bm., po mszy św., o godzinie 12.30 z kościoła parafialnego Św. Mateusza w Pabianicach.

W głębokim smutku pogrążeni
**MAŻ, CORKA, ZIEĆ, WNUKI,
SIOSTRA I RODZINA**
Łódź-Ruda Pabianicka, Ksawerowska 12,
Poznań, Małe Garbary 4 m. 8. 20116g

KSIEGOWEGO lub KSIĘGOWĄ — najchętniej osobę samotną o dobrych kwalifikacjach zatrudni zaraz **ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W ŚLIWNI**, poczta Śliwno, powiat Nowy Tomyśl.

Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia na miejscu. W20050g

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W CZEMPINIU przyjmie zaraz: **MŁODZIEŻOWEGO INSTRUKTORA PORADNICTWA ŻYWIENIOWEGO**.

Warunek: ukończenie średniej szkoły rolniczej. Zgłoszenia kierować pod adresem Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej w Czempiniu. W2098

ZARZĄD G. S. „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” WE WSCHOWIE, ulica Staroleszczyńska nr 13, tel. 231, zatrudni:

PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko organizatora obsługi rolnictwa z wynagrodzeniem miesięcznym do 2.000 zł. Wymagane wykształcenie średnie rolnicze oraz znajomość zagadnień spółdzielczych. W2152

†
W dniu 14 kwietnia 1964 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 64, śp.

Teresa Wańczykowa

z domu **SOBASZKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w Strzałkowie, w czwartek, dnia 16 bm., o godzinie 17.

O tym zawiadamia pogrążony w smutku
MAŻ Z RODZINĄ
Strzałkowo, ul. Szkolna 14.

†
W dniu 12 kwietnia 1964 r. zmarła w Łodzi nasza koleżanka

Barbara Andruszewska

emerytowana pracowniczka sądowa
W Zmarłej tracimy prawa i dobrą koleżankę oraz b. długoletnią współpracownicę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm., o godz. 12.30 na cmentarzu parafialnym w Pabianicach.
Współpracownicy Rada Zakładowa
PRZY SĄDACH W POZNANIU 20117g

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW na różne stanowiska przyjmie zaraz **FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „ROFAMA” ROGÓZNO Wlkp.**, ul. Zw. Stalingradzkich 5, tel. 20. Warunki pracy do omówienia na miejscu. W2151

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH WE WSCHOWIE zatrudni zaraz:

— **TECHNIKA ELEKTRYKA** z uprawieniami oraz

— **TECHNIKA BUDOWLANEGO** na st. inspektora kontroli technicznej w ADM. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W2176

Praca

Gospośia samodzielną potrzebna. Warunki dobre. Referencje konieczne. Poznań, Rutkowskiego 12 m. 5, po godz. 16. 19312g

Sprzedaż

Wtryskarkę poziomą, nową do 30 gram sprzedam. Łabędzki, Poznań, Włodkowska 4. 19293g

Drewno surowiec tartaczny sprzedam. Marian Miłera, Stoki, poczta Łowyn, pow. Miechów, woj. poznańskie. 5932p

†
Dnia 11 kwietnia 1964 r. zmarła, przeżywszy lat 74 — moja ukochna żona, nasza troskliwa matka, teściowa i babunia, śp.

Marianna Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 16 z kościoła parafialnego Św. Trójcy w Gostyniu.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE Z RODZINĄ
20136g

†
Dnia 13 kwietnia 1964 r. zmarła, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 68, moja kochana żona, matka i babunia, śp.

Maria Monterial

z domu **WIECZOREK**
Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ulica Długosza 23. 20173g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 Public. międzynarod.; 9 Dla kl. I i II pt. „Muzyka opowiada o wiosnie”; 9.20 „Na wiosenną nutę”; 10 „Lekarz przypomniał”; 10.15 Z twórczości operowej polskich kompozytorów; 11 „Króliki” fragment opow.; 11.20 „Wies tańczy i śpiewa”; 11.40 Kwadrans piosenek w wyk. T. Miansarowej i M. Bernesa; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Litewskie melodie ludowe; 13 Dla kl. I i II „Tunele” baśń Jerzego Kiersta z cyklu: „Wesoła zabawa”; 13.30 Muz. rozrywk.; 13.45 Piosni P. Nowowiejskiego śpiewa K. Kalinowska — sopran; 14 „Zbyt gorliwy kochanek” — opow.; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.30 Gra Zespołu W. Bieźana; 15.35 Co nam przynosi miesiącnik; 15.45 „Śpiewamy i tańczymy”; 16 Koncert żywcem; 16.35 „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.05 Felieton redakcji społecznej; 17.20 Dla uczniów szkół średnich „Na wirażu”; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 19 Język francuski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „Rozmowy o wychowaniu”; 20.26 Sport; 20.35 „Parnasik”; 21.05 Koncert chopinowski; 21.35 Muz. dawna; 21.45 „Rekord” opow. K. Kapka; 22.05 Gra Zespołu „Bossa Nova Combo” — K. Sadowskiego; 22.55 Radiowa Poradnia Rodzina.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Problemy i ludzie”; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Muzyka; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Konc. symf.; 12.25 Pog. inż. J. Karłowicza pt. „Nawożenie ziemniaków”; 12.30 Zielone Zagłębie; 12.45 „List ze Śląska”; 13.25 „Popioły” ode. 40 pow. St. Zeromskiego; 13.50 „Działalność samorządu studenckiego w Domach Akademickich”; 14 Grajaca szafa; 14.30 Mowa szafista; 15 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 15.30 Dla młodych majsterkowiczów: „Co i jak majstrujemy”; 16.10 Z twórczości Bedzicha Smetana; 16.45 Ekonom. problem tygodnia — „Nie tylko nad Sekwaną”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Siuch. W. Lecha Terleckiego „Odkrycia”; 20.25 L. van Beethovena: Sonata A-dur, op. 47 na skrzypce i fortepian; 21.27 Sport; 21.40 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy — wykład pt. „Żywność a równowaga biologiczna” cz. V, autor: prof. dr. Raymond Ferrando (Francja); 22.40 „Kącik melomana”; 23.20 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 9.35 Film fab. prod. radzieckiej „Ona broni ojczyznę”; 10.55 Fizyka dla klas VII; 11.55 Lekcja chemii dla klas VII; 12.25 Transm. Wiecu Przyjaźni z Moskwy, z okazji wizyty Delegacji Partynio-Rządowej PRL (Moskwa); 17 Wiadomości; 17.05 Program dla dzieci: 1) „Dzień dobry, koleżanki i koleżanki”; 2) „Zrywamy etykiety”; 17.50 „Z drugiej strony szklanej ekranu”; 18.55 „O sprawach najistotniejszych”; 19 „Kuchnia Olimpijska”; 19.20 Program: „Spotkamy się w Alei Przyjaźni”; 19.50 „Dobranoc”; 20 Dziennik; 20.30 Public. międzynarodowa „Światowid”; 21 TV Studio Literackie: „Więzy krwi” — Fiodora Knorra; 22 Wiadomości.

Społeczeństwo Wielkopolski zobowiązaniami wita pierwszomajowe święto

W związku ze zbliżającym się Świętem 1 Maja, IV Zjazdem PZPR i XX-leciem Polski Ludowej, społeczeństwo Wielkopolski podejmuje liczne i cenne zobowiązania. Oto co piszą na ten temat nasi korespondenci:

KROTOSZYN. Załoga Krotoszyńskich Zakładów Mięsnych, zobowiązała się poprzez jeszcze lepszą gospodarkę surowcami i materiałami zaoszczędzić 1.121.000 zł, a ponadto przepracować 3.000 godzin na terenie zakładu i miasta w czynnie społecznym (wartość 30.000 zł).

Poważne zobowiązania na sumę 2.617.870 zł podjęła załoga Zakładów Drzewnych Przemysłu Leśnego w Krotoszynie. Pracownicy Oddziału Przedsiębiorstwa Obrótu Nasionami w tym mieście postanowili przekroczyć plan czyszczenia nasion o 10 proc., rozprzedać nasion w wiosennej akcji siewnej terminowo i bez reklamacji oraz zaopatrzyć rolników powiatu krotoszyńskiego w dobry materiał sadzeniowy na reprodukcję i wolne obsady wyłącznie w klasie „A”, co winno się przyczynić do zwiększenia wydajności zbiorów ziemniaka. Poza tym uporządkują gruntownie i zagospodarują w czynnie społecznym tereny przy magazynie Centrali Nasionowej w Krotoszynie. Czyn ten da 8.500 zł oszczędności. (ig)

CZARNKÓW. Nieustannie do Powiatowego Komitetu FJN wpływają meldunki o podejmowanych czynach dla uczczenia XX-lecia. Oto kilka z nich. Spółdzielnia Mleczarska w Czarnkowie wyremontuje parkany, założy kwietniki i uporządkuje obojętne (wartość 13.500 zł). Spółdzielnia Tartaczno-Stolarska w Wieleniu wyremontu-

je nawierzchnię ul. Portowej (7.800 zł). Wartość czynów podjętych przez Spółdzielnię Mleczarską w Komorowie wynosi — 14.900 zł, Stocznia Rzeźniczą w Czarnkowie — 20.900 zł, Odlewnię Żeliwa Ciagliwego w Drawskim Młynie — 66.200 zł. Podjęte do tej pory czyni społeczne sięgają kwoty — 171.500 zł. (jn)

OSTRZESZÓW. Wartość zobowiązań w powiecie ostrzeszowskim podjętych dla uczczenia XX rocznicy PRL i IV Zjazdu PZPR sięga sumy 14.500.000 zł, z tego 6.500.000 zł przypada na zakłady pracy. Wiele prac społecznych załogi zakładów deklarują na rzecz miasta, szczególnie przy budowie szkoły Pomnika-Tysiąclecia w Ostreszowie. Na wsi ostrzeszowskiej powstanie wiele trwałych pomników XX-lecia. Między innymi w Kraszewicach (czyn społeczny) Wiejski Ośrodek Zdrowia. W innych wsiach 12 remiz strażackich, z których

osiem już w roku przyszłym zostanie oddanych do użytku. We wsi Komorów społeczeństwo rozpoczęło budowę w czynnie społecznym Wiejskiego Domu Kultury. W powiecie wybuduje się 10,2 km nowych dróg gromadzkich oraz dokona remontu dróg na odcinku 30 km. Dwie wsie, to jest Bukownica i Kraszewice, w czynach społecznych otrzymają pierwsze w powiecie wodociągi wiejskie.

Terenowe rady narodowe organizują obecnie zebrania wiejskie, na których omawiane są harmonogramy prac społecznych, jak również terminy rozpoczęcia poszczególnych prac. Z nadwyżki budżetowej za rok 1963 uchwalają poważne sumy na popieranie czynów społecznych. Prezydium PRN ze swego budżetu wyasygnowało na ten cel kwotę 700.000 zł, z czego 400.000 zł przeznaczono na budowę dróg gromadzkich.

Na zebraniach wiejskich dyskutuje się również nad podniesieniem estetyki wyglądu poszczególnych wsi. Rolnicy powiatu bardzo chętnie podejmują zobowiązania przy wiosennym porządkowaniu wsi. (hp)

Przed IV Zjazdem PZPR

Dyskusja w Odlewni Żeliwa

Do niepoznania zmieniła się Odlewnia Żeliwa Ciagliwego w Drawskim Młynie (pow. Czarnków). Nowe hale, wyposażone w łaźnie i szatnie, automatyzacja procesów produkcyjnych, wydatna poprawa warunków socjalno-bytowych, oto te najbardziej istotne przemiany. Wystarczy powiedzieć, że w latach 1946—63 łączna suma nakładów inwestycyjnych wyniosła 64,5 mln. zł.

Kilkakrotnie wzrosła produkcja odlewów. W br. Zakład wyśle 400 ton odlewów na eksport, a w przyszłej 5-letce znacznie więcej. W latach 1966/70 wartość produkcji towarowej ma podnieść się o około 20 milionów złotych.

Nad środkami, zabezpieczającymi dalszy rozwój Odlewni, zastanawiano się na konferencji zakładowej PZPR. Mówiono sporo o terminowej realizacji postępu technicznego, który przewidyuje produkowanie wyższej klasy żeliwa (poprzez wprowadzenie procesu żeliwakiowego „duplex”), rozszerzeniu produkcji odlewów obrobionych z uwzględnieniem odpowiednich typów maszyn, obniżeniu kosztów własnych i braków. Dzięki wprowadzeniu 3-letniej pracy na wydzielonych produkcjach podstawowych, 180 osób znajdzie zatrudnienie. W związku z tym pomyślano o zorganizowaniu przyzakładowej szkoły, kształcącej uczniów w zawodzie formierskim i ślusarsko-mechanicznym.

Celem realizacji tych zadań niezbędne będą pewne inwestycje zwiększające potencjał produkcyjny (budowa nowej narzędziowni i powiększenie parku maszynowego), zmierzające do uporządkowania przedsiębiorstwa (drogi, place, instalacje wodno-kanalizacyjne i magazyny). Chodzi też o poprawę warunków socjalno-bytowych (budowa przyzakła-

dowego ośrodka zdrowia, wentylacja w Odlewni).

Sporo uwagi na konferencji poświęcono też bieżącej realizacji planów produkcyjnych, co przecież jest podstawowym warunkiem wykonania programu zawartego w tezach przedzjazdowych. A w tej dziedzinie w Odlewni Żeliwa Ciagliwego jest jeszcze dużo do zrobienia. (J. N.)



NARODZINY W... AUTOBUSIE

OSTROW. — W autobusie PKS, zdążającym z Ostrowa do Ostreszowa, zdarzył się niedawno niecodzienny „wypadek”: jedna z pasażerek, ob. T. H. ze wsi Kuźnica urodziła córeczkę. Akuszerkę zastąpiła, spiesząc ratującą z pierwszą pomocą, konduktorka i kierowca autobusu. Matkę z córką odtransportowano natychmiast do szpitala w Ostreszowie. Czuli się dobrze. Ciekawe tylko, co zrobi teraz PKS? Nada dziewczynce tytuł honorowego konduktora, czy wręczy jej dożywotni, zniżkowy bilet na tę trasę?

OSIEDLINY CYGANÓW

TRZCIANKA. — Ostatnio rozpoczęto w Trzciance i okolicy akcję osiedlenia Cyganów. Otrzymali oni mieszkania i zatrudnienie w różnych zakładach pracy oraz zapomogli bezzwrotne na zagospodarowanie. Kilka rodzin osiadło w Trzciance. (ha)

nik z Piemontu”, GOSTYN — „Matka i córka”, JAROCIN — „Przemienie z wiatrem”; KALISZ — Kosmos; „Chcemy się bawić”, Oaza; „Wojna trojańska”, Stylo-We; „Zacmienie”, Syrena; „Diabeł morski” i „Herszt”, KĘPNO — „Dwie strony medalu”, KŁODAWA — „Billy Budd”, KOŁO — „Rancho w dolinie”; KONIN — Energetyk; — nieczynne, Górniki; „Pechowiec na preri”, KOŚCIAN — „O szóstym wieczorem po wojnie”; KROTOSZYN — „Syn skażenka”, LESZNO — „Julio, jesteś czarujacą”, MIEDZYCHÓD — „Czarny Orfeusz”, NOWY TOMYŚL — „Ręka w potrzasku”; OBORNIKI — „Krajoznik szos”; OSTROW — Roma; „Przygody Krosza”; SŁONEC — „Czas pogania”; OSTRESZÓW — „Cisza, na sal operacji”; PILA — Iskra; „Szesnasta wiosna”, Millenium; „Milioner bez grosza”, PLESZEW — „Dama Pikowa”, RAWICZ — „Biedna ulica”, SŁUPCA — „Co za radość żyć”; SRODA — „Igrzyski miłosne”, SRĘM — „Białe obłoki”, SZAMOTULY — „Ludo-

KWIECIEŃ	Anastazji
15	Słońce: 4.56—18.58
środa	

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 15 „Halka”, g. 19.30 Wrocławski Teatr Pantomimy; OPERETKA — g. 19 „Serwus, Piotruś”; POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia”; NOWY — g. 17 „Ania z Zielonogórza”; MARCINEK — g. 11 „Tygrysek i piraci”.

W WOJEWÓDZTWIE

GRODZISK WLKP. — „Szkoła żon”; ALEKSANDROW — „Dama od Maksyma”; ŁASK — „Zielony Gil”; KALISZ — Koncert symfoniczny.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika; — nieczynne, Noteć; „Długa młodość cioci”, CZARNKÓW — „Syn wieku”; GNEZNO — Polonia; „Zdobycy nieba”, Lech; „Przemysł-

Piłka nożna

Dzisiaj szósta kolejka rozgrywek III-ligowców

Czapczyk objął treningi Lecha

Po krótkim, zaledwie trzydniowym odpoczynku piłkarze poznańskiej ligi wojewódzkiej rozegrają szósta kolejkę spotkań, drugiej, wiosennej rundy.

Poznań będzie w tym dniu oglądać tylko jeden pojedynek, przedmowa ligi Wartę z ostatnim w tabeli — obornicką Spartą. Mecz odbędzie się na Stadionie 22 Lipca o godz. 16.30. Należy przypuszczać, że zieloni zagrają tym razem skutecznie niż ostatniej niedzieli w pojedynku z Polonią Leszno, w którym zmarnowali wiele szans podbramkowych. Grunwald zmierzy się z Olimpią nazajutrz o godz. 16.30 na boisku przy Al. Reymonta.

Pozostałe mecze odbędą się na terenie województwa. Rezerwy Lecha gościć będą u Olimpii w Kole, Energetyk wyjeżdża do kołńskiego Górnika, poznańska Polonia stanie do zawodów w mieście nad Prosną przeciwko Calisii. We Wrześni spotkają się Sparta ze Zjednoczonymi Września, a w Turku Wiśniarz z Polonią Leszno.

Spotkania siódmej rundy zainauguruje w sobotę (18 bm.) na włas-

nym boisku Energetyk z Grunwaldem.

Drużyna Lecha, już pod kierownictwem trenera Henryka Czapczyka, przystępuje się do rewanżowego spotkania z Zawiszą Bydgoszcz. Pierwszy mecz kolejarze przegrali 2:0. Trener Czapczyk miał na ogół szczęśliwą rękę, trenując dębickich piłkarzy. Objął spuszczając na urlopowanym trenerze Drapińskim w „oplakanych” warunkach. Czy dokona tej sztuki by wyprowadzić Lecha ze strefy zagrożenia? Wszyscy mu tego życzymy!

Zarząd Okręgu Poznańskiego PZPN utworzył podokręg piłkarski z siedzibą w Koninie. Obejmuje on swoim zasięgiem powiaty: Konin, Koło, Słupca i Turek. Dwa pierwsze podokręgi mają swoje siedziby w Ostrowie i Lesznie. Przewodniczącym pięcioposobowego zarządu nowo kreowanego podokręgu jest B. Paradowski, a sekretarzem W. Kubicki.

Rozgrywki o Puchar Polski w okręgu poznańskim rozpoczyna się 10 maja br. W tym dniu wystartują oprócz drużyn klasy B i C, również drużyny klasy A.

Piłkarze klasy C, juniorzy i trampkarze rozpoczną mistrzowskie spotkanie 19 bm. W klasie C w sześciu grupach walczyć będzie 31 zespołów, w mistrzostwach juniorów 25 drużyn w pięciu grupach i u trampkarzy 33 drużyny podzielone na sześć grup.

Zaledwie rozpoczęły się wiosenne rozgrywki a już „posypały” się kary na niesfornych zawodników. Kary nałożono na 15 piłkarzy. (tp)

31 osobowa kadra szermiercza Wielkopolski

Do kadry wojewódzkiej okręgu zachodniego Polskiego Związku Szermierczego na II kwartał 1964 weszło 31 osób, 9 kobiet i 22 mężczyzn.

We florecie kobiet są 4 zawodniczki Warty, 3 AZS, po jednej z SKS i MKS. We florecie mężczyzn jest 5 Warciarzy i 2 akademików, w szabli 6 reprezentantów Warty i 1 MKS, oraz w szpadzie 5 AZS-ów, po jednym przedstawicielu Warty, MKS i SKS — wszyscy z Poznania.

Kadrowicze mają obowiązek przeprowadzania regularnych treningów w klubach oraz w Ośrodku Szermierczym, celem przygotowania się do występów w ramach III Spartakiady Wielkopolskiej. (x)

Prelekcja o „Szwajcarii Żerkowskiej”

Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki i Komisja Krajoznawcza Oddziału Międzyzobowiązanych PTTK w Poznaniu zapraszają wszystkich miłośników turystyki na kolejną prelekcję z cyklu „Najciekawsze regiony Wielkopolski” pod tytułem „Okolice Żerkowa”. Prelekcję wygłosi mgr inż. Wojciech Jedraszak w dniu 16 kwietnia (czwartek) o godz. 19.15 w sali klubowej Domu Turysty PTTK przy ulicy Wronieckiej (I piętro). Tematem jest malownicza i ciekawa dla miłośników wiozów „Szwajcaria Żerkowska”. Przez omawiane tereny prowadzić będą trasy Wiosennego Rajdu Studenckiego Politechniki Poznańskiej, warto więc zaznajomić się z ich atrakcjami. Gorąco zachęcamy!

Komunikaty

Polski Związek Żeglarski — Okręg Poznański zawiadamia, że w sobotę 18 bm. o godz. 17 w sali VI gmachu WSE przy ul. Marchlewskiego 146 odbędzie się wykład wiceprezesa PZZ Cz. Marchaja na temat wpływu czynników aerodynamicznych na wartość regatową jachtów żaglowych. Wstęp wolny.

KKS Lech zawiadamia, że z dniem 14 bm. następuje w sekretariacie klubu wymiana kart wolnego wstępu. Dotąd wydane karty są nieważne.

MUZEJA

MUZEUM HISTORYCZNE M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12—18.

DYŻURY

SZPITAL PRZYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, internia (ul. Dzierżyńskiego); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 519-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

MIĘSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 86-86).

APTEKI: Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Staroleśka 79, Winogrady, Swarzędzka 6, Ostroga 6.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.



Od założenia Oddziału Laryngologicznego w Szpitalu Powiatowym w Koninie minęło już cztery lata. W okresie tym wykonano 2100 zabiegów: od migdałków do bardzo poważnych zabiegów trepanacji czaszki. Oddział laryngologiczny posiada tylko 13 łóżek i znajduje się w bardzo trudnej sytuacji lokalowej tak samo jak pozostałe oddziały specjalistyczne. Dzięki ofiarnej pracy całego personelu oddziału na czele z ordynatorem dr. Jerzym Golusińskim ma on poważne osiągnięcia, które są przykładem dla innych oddziałów laryngologicznych, posiadających lepsze warunki lokalowe i odpowiednią ilość łóżek. Na zdjęciu: ordynator Oddziału Laryngologicznego Szpitala Powiatowego w Koninie dr Jerzy Golusiński przy operacji. (msi)

Fot. — M. Stachowski

Opał do 30 bm.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu zawiadamia, że termin sprzedaży II rzutu opału w ramach akcji DBO ustalony został dla województwa poznańskiego na 30 kwietnia br.

TEATR

Romans Chopina

Niewiele sztuk z dorobku dramatycznego dwudziestolecia międzywojennego przetrwało pomysłinie próbie czasu i jest równie często grywane co „Lato w Nohant” Jarosława Iwaszkiewicza. Sztuka o miłości dwojga znakomitych artystów: Fryderyka Chopina i ceniowej w swoim czasie pisarki francuskiej George Sand zawięcza swą dobrą pozycję w naszych teatrach zarówno w dziedzinie tematu jak i swym bezspornym walorom literackim. Mniej może ściśle teatralnym — nie piętrzy sytuacji i konfliktów, nie niepokoi bezustannie, ale za to czaruje pięknem języka, stylowością i trafnością kreślenia rysunku psychologicznego swych bohaterów.

W Kaliszu, mieście, gdzie bywał Chopin i gdzie miał on licznych przyjaciół, istnieje szczególne powody do pokazania tej komedii, a przez nią i epoki, w której żył Chopin. Iwaszkiewicz każe nam na nią spojrzeć od strony salonu, życia towarzyskiego i psychologicznych konfliktów, jakie się w nim rozgrywały. Pokazuje portrety artystów, pokazuje ich egocentryzm i wrażliwość, pozwala zobaczyć otwartą ściankę wielkiego salonu podglądać życie prywatne Chopina i całego domu baronowej Dudevant w Nohant.

Tadeusz Byrski wyreżyserował spektakl kaliskich starannie i solidnie. Skupił całą uwagę na tekście i na zindywidualizowaniu psychiki bohaterów, starego historycznego romansu. Powstało w ten sposób przedstawienie stylowe i poprawne, nieco chłodne może i chwilami nużące zbyt literacką powieściową narracją.

W przedstawieniach tego typu najważniejsi są oczywiście aktorzy i przez nich sprawdzają się głównie prace reżyserskie. Największe role i największe też możliwości aktorskie pokazania się ma tu KAZIMIERA STASZYCKA-KUBALSKA. Gra George Sand, pisarkę, a zarazem sławną kochankę niemieckich sławnych artystów, a przy tym matkę dorosłych już dzieci. Postać George Sand — prototyp nowoczesnej kobiety, skłonnej do ekstrawagancji i sięgania po męskie dotąd sprawy — w interpretacji aktorki zyskała dużo ciepła w jednych scenach, by potem pokazać chłód, chimeryczną zadróść i romantyczne egzaltacje. Wdzięczną scenicznie i dobrze też zagrała rolę matki tu TERESA UJAZDOWSKA jako Solange — młodzieńca córka pisarki — żywiołowa, impulsywna i kechliwa. Wśród galerii postaci towarzyszących pisarce i kompozytorowi w Nohant najsprawniej aktorsko wywiązywali się ze swych zadań: ZDZI-SŁAWA BIELECKA jako Augustyna, HALINA JABŁONOWSKA w rolę panny de Rosiers oraz żywiołowy i wnoszący wiele humoru malarz — Rousseau, interpretowany przez ANDRZEJA TYRALEW-SKIEGO. Przewrotnego i chytręgo przeciwnika Chopina syna George Sand — Muryciego gra TADEUSZ OLEKSIŃSKI, przyjaciela Chopina Antoniego — WLADYSŁAW DOBRZAŃSKI, a rzeźbiarza Ciesingera — ROMAN BARTOSIEWICZ. W pozostałych mniejszych rolkach wystąpili jeszcze: MIKOŁAJ ZYRO, MARCIN TALARCZAK i MIROSLAWA MALUDZIŃSKA jako niepoznaną w dziele Chopina Madeleine, No, a teraz sam Chopin. Najtrudniejsza to rola począwszy już od samej charakterystyki. Ikonografia Chopina bogata jest w stare wizerunki, dagerotypy i portrety. BOGDAN KIZIU-KIEWICZ mimo ogromnego nosa niewiele miał chopinowskiego w swym wyglądzie. Poza tym, o ile wszyscy pozostali grają tu wyraznie skonstruowane i określone postacie sceniczne, o tyle ta rola trochę nieistniejącego dla świata muzyka, umiającego jednak dostrzec niesprawiedliwość podziału pulardy przy obiedzie, musiała wypaść trochę blade i mało dosadnie w swoim rysunku psychologicznym.

Scenografia BOGNY LISOWSKIEJ stylowa, zgrabna, nieagresywna stanowi dobre tło do romansu. W sumie spektakl czysto i starannie podany. Aktorsko poprawny, choć chwilami odczuwa się w nim jeszcze kłopoty z dykcją i pełnią swobody scenicznego. Kiedy jednak kurtyna powoli opada w takt muzyki chopinowskiej, klaszczemy w zasadzie usatysfakcjonowani.

Lato w Nohant zaadresowane jest przede wszystkim do publiczności wyrobionej już literacko, a głównie do młodzieży szkolnej. Sądymy, że ona wypowie swoją opinię w ramach naszego konkursu „Młodzież o teatrze”. Czekamy na wypowiedzi.

O. B.